

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 listopada 2021 roku, wydanym w sprawie z wniosku T. W. z udziałem A. K. o podział majątku wspólnego, Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi:

1. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków T. W. i A. K. wchodzi:
  - a. komplet mebli składający się z szafki pod telewizor, witryny, regału na książki, półki i ławy o wartości 1.150 zł,
  - b. komplet mebli składający się z szafki pod telewizor, witryny, regału na książki, półki i ławy o wartości 1.300 zł,
  - c. łóżko tapczan o wartości 200 zł,
  - d. euro kuchnia składająca się z 5 szafek wiszących, 6 stojących i zabudowy lodówki o wartości 2.000 zł,
  - e. komplet sypialniany składający się z podwójnego łóżka, 2 szafek nocnych, komody, szafy, taboretu i toaletki o wartości 4.000 zł,
  - f. szafka i komoda w garderobie o wartości 400 zł,
  - g. lodówka marki W. o wartości 700 zł,
  - h. piecyk elektryczny o wartości 600 zł,
  - i. mikrofalą o wartości 500 zł,
  - j. zmywarka o wartości 600 zł,
  - k. płyta gazowa o wartości 400 zł,
  - l. okap o wartości 400 zł,
  - m. zlewozmywak o wartości 140 zł,
  - n. zamrażarka marki Z. o wartości 200 zł,
  - o. pralka marki W. o wartości 500 zł,
  - p. 4 dywany i 3 dywaniki o wartości 350 zł,
  - q. krajalnica, frytkownica i czajnik o łącznej o wartości 120 zł,
  - r. robot kuchenny marki Z. o wartości 300 zł,
  - s. serwis obiadowy o wartości 450 zł,
  - t. serwis do kawy o wartości 90 zł,
  - u. sztuce o wartości 400 zł,
  - v. garnki o wartości 120 zł,
  - w. żyrandol 6 świecowy, żyrandol 3 świecowy, żyrandol 2 świecowy i żyrandol 1 świecowy łącznej o wartości 610 zł,
  - x. notebook A. o wartości 900 zł,

- y. telewizor 48" o wartości 1.200 zł,
  - z. wyposażenie przedpokoju o wartości 200 zł,
  - aa. 2 stołki barowe typu hoker o wartości 200 zł,
  - bb. odkurzacz o wartości 85 zł,
  - cc. żelazko o wartości 50 zł,
  - dd. robot kuchenny mniejszy o wartości 100 zł,
  - ee. laptop nieznannej marki o wartości 200 zł,
  - ff. zestaw kina domowego Y. (...) o wartości 1.500 zł,
  - gg. odkurzacz o wartości 85 zł,
  - hh. żelazko o wartości 50 zł,
  - ii. elektronarzędzia i drobne narzędzia o wartości 250 zł,
  - jj. szafka narzędziowa (...) T. o wartości 250 zł,
  - kk. wierzytelność z tytułu sprzedaży samochodu V. (...) w kwocie 15.000 zł,
  - ll. wierzytelność z tytułu sprzedaży motoroweru A. R. w kwocie 1.700 zł,
  - mm. środki zgromadzone na rachunku bankowym uczestniczki prowadzonym przez (...) S.A. w W. w wysokości 683,86 zł,
  - nn. nakłady z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki w wysokości 48.920,96 zł,
2. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków T. W. i A. K. w ten sposób, iż:
- a. ruchomości opisane w punkcie 1 dd)- 1 jj) przyznać na wyłączną własność wnioskodawcy T. W.,
  - b. ruchomości opisane w punkcie 1 a)- 1 cc) przyznać na wyłączną własność uczestniczki A. K.,
  - c. wierzytelności opisane w pkt. 1 kk) i 1 ll) przyznać na wyłączną własność wnioskodawcy T. W.,
  - d. środki zgromadzone na rachunku bankowym opisanym w pkt. 1 mm) przyznać na wyłączną własność uczestniczki A. K.,
- z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy T. W. przez uczestniczkę A. K. kwoty 24.277,41 zł w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności,
3. zasądził od uczestniczki A. K. na rzecz wnioskodawcy T. W. kwotę 14.500 zł tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek osobisty uczestniczki, płatną w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności,
4. stwierdził, że strony ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie,
5. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi od:

a. wnioskodawcy T. W. kwotę 2.410,57 zł,

b. uczestniczki A. K. kwotę 487,96 zł,

tytułem zwrotu kosztów sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, a w pozostałej części nie obciążać stron tymi kosztami.

Wnioskodawca T. W. w swej apelacji zaskarżył postanowienie w części, tj. w zakresie punktu 1nn, 2, 3,4,5, zarzucając skarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj:

a. art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. poprzez zaniechanie ustalenia wartości majątku wspólnego stron i zaniechanie waloryzacji zwrotu nakładów dokonanych przez uczestniczkę i wnioskodawcę na majątek uczestniczki, a także błędne ustalenie składu majątku wspólnego stron tak co do zasady jak i wysokości,

b. art. 278 § 1 k.p.c. w z w. z art. 286 k.p.c. art. 13 § 2 k.p.c. poprzez:

i. pominięcie wniosku o zobowiązanie biegłej R. S. do aktualizacji opinii oraz wyceny nieruchomości,

ii. poprzez oparcie rozstrzygnięcia w sprawie o opinię biegłego J. K., która była przez stronę kwestionowana, a zarzuty te okazały się trafne, skoro Sąd powołał innego biegłego, ponadto jest ona niespójna i zawiera liczne błędy tak rachunkowe jak i metodologiczne,

c. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa, podczas gdy zarówno biegły J. K. jak i biegła E. D. w swoich opiniach nie sprostali ciężarowi wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, a ich opinie nie były wystarczająco spójne, jasne i logiczne dla procesu wyrokowania w sprawie,

d. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie treści zeznań wnioskodawcy, w części w której oznaczał wysokość swoich zarobków w trakcie trwania małżeństwa na ok. 6 000 zł miesięcznie, a miesięczny nakład z majątku małżonków na proces budowy domu na ok. 3 000 zł miesięcznie, podczas gdy uczestniczka oraz świadkowie potwierdzili, że wnioskodawca podejmował się dodatkowych zajęć za które otrzymywał wynagrodzenie, inwestowane następnie w prace budowlane oraz wykończeniowe domu (protokół rozprawy z dnia kwietnia 2019 r., przesłuchanie stron/ świadek W. W. na rozprawie dn. 12 czerwca 2014 r., k. 136).

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a. art. 45 § 1 i 2 k.r.i.o. poprzez rozliczenie nominalnej kwoty nakładu z majątku osobistego wnioskodawcy oraz nominalnej kwoty nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki, podczas gdy nakłady te powinny być rozliczone w stosunku procentowym nakładu do sumy, jaka łącznie została przeznaczona na budowę domu,

b. art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie i nie dokonanie waloryzacji nakładów z majątku odrębnego wnioskodawcy,

c. art. 6 k.c. poprzez nałożenie na wnioskodawcę ciężaru dowodu w zakresie wykazania wysokości nakładów ponoszonych z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty uczestniczki, podczas gdy ciężar udowodnienia, że takie nakłady nie zostały poczynione we wskazanym zakresie spoczywał na uczestnicy, przy jednoczesnej akceptacji deficytów dowodowych po stronie uczestniczki.

W konkluzji skarżący T. W. wniósł o:

1. wyznaczenie rozprawy,

2. dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego R. S. w celu aktualizacji opinii dla stwierdzenia aktualnej wartości nieruchomości oraz aktualnej wartości nakładów z majątku wspólnego stron i osobistego wnioskodawcy na majątek osobisty uczestniczki,

3. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa celem ustalenia wartości osobistego świadczenia wnioskodawcy w postaci pracy przy budowie oraz wykończeniu domu posadowionego na nieruchomości uczestniczki,

4. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie I. poprzez ustalenie wartości nakładów z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki stosownie do wyników opinii biegłego rzeczoznawcy oraz biegłego z zakresu budownictwa,

5. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 2 w ten sposób, że zobowiązać uczestniczkę do spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty ustalonej stosownie do wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego, płatnych od momentu uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności,

6. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 3 w ten sposób, że zobowiązać uczestniczkę do spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty zwaloryzowanej, ustalonej stosownie do przeprowadzonego postępowania dowodowego,

ewentualnie, na wypadek oddalenia wniosków dowodowych skonkretyzowanych w punktach 2. i 3. skarżący wniósł o:

7. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie I. poprzez ustalenie wartości nakładów z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki w wysokości 272 509 zł,

8. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 2 w ten sposób, że zobowiązać uczestniczkę do spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 134 823,93 zł płatnych od momentu uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek Uchybienia terminowi płatności,

9. zmianę zaskarżonego postanowienia w punkcie 3 w ten sposób, że zobowiązać uczestniczkę do spłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty 20 597,44 zł od momentu uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności,

10. zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy koszty postępowania za obie instancje, w tym koszty zastępstwa procesowego

ewentualnie, na wypadek nie podzielenia przez Sąd żadnego z powyższych zarzutów skarżący T. W. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wobec nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Rejonowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Zarzuty apelacji koncentrują się wokół dwóch problemów: pominięcia przez Sąd I instancji wniosków dowodowych, zgłoszonych przez wnioskodawcę, oraz nakładów poczynionych przez wnioskodawcę z majątku osobistego na majątek wspólny.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c., które stanowią, że skład majątku wspólnego ustala sąd. Nie ulega więc wątpliwości, że sąd ustala skład i wartość majątku wspólnego z urzędu. Niewątpliwie oznacza to, że sąd nie jest związany wnioskami stron co do tego, czy określony

przedmiot wchodzi w skład majątku wspólnego, czy też osobistego (zob. np. postanowienie SN z 30 stycznia 2009 r., II CSK 450/08). Mimo występowania w literaturze różnic poglądów na temat granic aktywności sądu w celu ustalenia składu majątku wspólnego (spadku), w judykaturze już od wielu lat przyjmuje się, że znaczenie art. 684 k.p.c. polega na tym, iż sąd powinien zwrócić uwagę małżonkom na potrzebę wskazania całego majątku podlegającego podziałowi oraz że nie jest związany wnioskami małżonków, jeżeli z oświadczeń ich wyniknie, że istnieje inny jeszcze majątek wspólny wymagający podziału. Przepis powyższy nie daje natomiast sądowi uprawnień do prowadzenia z urzędu dochodzeń, czy i jaki istnieje inny wspólny majątek (postanowienie SN z 18 stycznia 1968 r., III CR 97/67, OSNC 1968 nr 10 poz. 169, podkr. własne S.O., podobnie postanowienie SN z 14 lipca 1983 r., IV CR 283/83, z 11 marca 1985 r., III CRN 52/85). Pogląd ten, wypowiedziany przez Sąd Najwyższy w czasie, w którym w postępowaniu cywilnym kładziono nacisk na dążenie do wykrycia tzw. „prawdy obiektywnej”, jest tym bardziej uzasadniony współcześnie, gdy postępowanie cywilne jest oparte w dużo większym stopniu na zasadzie kontrydiktoryjności. Podobne stanowisko wypowiada się w literaturze, gdzie wskazuje się, że sąd powinien podjąć inicjatywę dowodową z urzędu, „gdy z wypowiedzi uczestników lub z innych ustalonych w sprawie okoliczności będzie wynikać, że może istnieć jeszcze jakiś inny przedmiot spadkowy (podział majątku), który powinien podlegać działowi. Działanie sądu z urzędu w analizowanym zakresie nie zwalnia jednak uczestników postępowania działowego od ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzą oni skutki prawne” (A. Stempniak, komentarz do art. 684 k.p.c., nt. 21 do art. 684). Odnosząc przedstawioną wyżej wykładnię art. 684 k.p.c. do okoliczności sprawy Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy wywiązał się z obowiązku ustalenia składu majątku wspólnego, który to skład zasadniczo był bezsporny między stronami.

W niniejszej sprawie sporne było natomiast to, jaki był zakres nakładów z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki, a w konsekwencji jaka była jego wartość. W swym wniosku skarżący zgłosił nakłady i wydatki z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w postaci przebudowy i rozbudowy budynku letniskowego na budynek mieszkalny jednorodzinny na kwotę 737.000 zł. A. K. w odpowiedzi na wniosek wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi nakłady z majątku wspólnego stron na majątek odrębny uczestniczki w znacznie mniejszej kwocie, bo 12.789,24 zł, na którą to kwotę składało się 7.789,24 zł tytułem materiałów związanych z ułożeniem przez wnioskodawcę paneli, pomalowaniem pokoi, ułożeniem terakoty oraz zamontowaniem drzwi wewnętrznych i zewnętrznych oraz wartość robocizny T. W., którą uczestniczka wyceniła na kwotę 5.000 zł, co łącznie przyniosło kwotę 12.789,24 zł. Natomiast w apelacji skarżący zgłosił nakłady i wydatki z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w kwocie nie mniejszej niż 102.420,96 zł. Skarżący wskazał, że w nie kwestionuje bezsporne ustalenie, że w okresie od 2007 do 2010 roku strony poniosły wydatki gotówkowe z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki łącznie w kwocie 30 420,96 zł. Skarżący nie zgodził się jednak z Sądem Rejonowym, że strony nie dokonywały także innych nakładów pieniężnych z majątku wspólnego, czemu wg. skarżącego przeczą zarówno dokumenty zgromadzone w sprawie jak i zeznania samych stron. Skarżący zwrócił uwagę na swoje pismo z dnia 8 maja 2018 roku, w którym usystematyzował wydatki stron w formie tabeli oraz zarzucił, że Sąd Rejonowy nie wyciągnął z niego należytych wniosków. Skarżący zaprezentował własną ocenę zeznań stron w zakresie uzyskiwanego przez nich wynagrodzenia, zgodnie z którą zarobki wnioskodawcy wynosiły w okresie budowy 6000 zł, zaś nakłady z majątku wspólnego stron na potrzeby budowy domu w wynosiły 3000 zł miesięcznie. Skarżący wskazywał na oświadczenia uczestniczki w części w której sprecyzowała źródła utrzymania stron po urodzeniu się dziecka w 2009 roku i wskazywała, że po 2009 roku strony przeznaczały z bieżących przychodów kwotę nie niższą niż 1500 zł miesięcznie na budowę domu, a przed urodzeniem się dziecka stron była to kwoty nawet wyższe. Według skarżącego powyższe świadczy, że od 2007 do 2011 roku strony dokonały nakładów z majątku wspólnego w wysokości nie niższej niż 72 000 zł, a faktury i rachunki na potwierdzenie powyższego w łącznej wysokości 43.512,56 zł jedynie ponoszenie tych nakładów we wskazanej wysokości uprawdopodobniają.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można zgodzić się z powyższymi, podnoszonymi już w toku postępowania I-instancyjnego i powielonymi w apelacji twierdzeniami skarżącego. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że budowa domu w B. nie była finansowana w z pieniędzy wspólnych stron oraz z darowizn czynionych wspólnie byłym małżonkom w rozmiarze wskazanym przez apelującego w apelacji. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy nie popełnił żadnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, przy dokonywaniu ustaleń dotyczących nakładów, zaś twierdzenia wnioskodawcy, że nakłady z majątku wspólnego stron na majątek osobisty

uczestniczki wynoszą nie mniej niż 102.420,96 zł i z tego tytułu na rzecz wnioskodawcy winna być zasądzona kwota 51 210,48 zł należy uznać jedynie za polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Nie powielając całej argumentacji Sądu Rejonowego zaprezentowanej w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia, z którą Sąd Okręgowy w pełni się zgadza wskazać jedynie należy, że wnioskodawca i uczestniczka zeznali, że z prezentów ślubnych odłożyli kwotę 20.000 zł. Potwierdza to okoliczność założenia przez strony po ślubie lokaty w Banku Spółdzielczym w A. na kwotę 35.000 zł. W skład majątku wspólnego stron weszła zatem kwota 20.000 zł, pochodząca z prezentów ślubnych, która została następnie wydana na wykonanie prac wewnątrz budynku. Z kwoty 20.000 zł uzyskanej z prezentów ślubnych strony zakupiły okna i drzwi, wraz z montażem, płytki do dwóch łazienek oraz do przedpokoju i kuchni, a także osprzęt do łazienki. Jak ustalił Sąd Rejonowy kwota 20.000 zł nie była wystarczająca na dokonanie w całości wymienionych nakładów, dlatego też strony pokryły je również z kwoty 14.500 zł uzyskanej przez skarżącego z pieniędzy ze sprzedaży samochodu F. (...). Jednak powyższe ustalenie dokonane przez Sąd I instancji wynikało z tego, że wydatki te były dokonywane z pieniędzy zdeponowanych na lokacie bankowej w Banku Spółdzielczym w A., gdzie zostały wpłacone środki pochodzące zarówno z prezentów ślubnych, jak i ze sprzedaży auta. Z kolei panele podłogowe zostały zakupione za środki pochodzące ze wspólnego majątku dorobkowego za kwotę 2.920,96 zł, jednak nie były to już pieniądze pochodzące z prezentów weselnych. Powyższe ustalenia wynikają z zeznań T. W., natomiast kwota wydana na zakup paneli podłogowych wprost z faktury VAT.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił również źródła finansowania budowy domu w B.. Jak wynika przede wszystkim z zeznań W. K. ojciec uczestniczki miał sfinansować budowę domu do stanu zamkniętego, natomiast skarżący i uczestniczka mieli opłacić prace w środku budynku. Zatem do pewnego momentu strony w ogóle nie angażowały swoich środków w budowę domu w B.. Jak ustalił Sąd Rejonowy T. W. kupił wkład do kominka, co potwierdza wystawienie faktury VAT właśnie na nazwisko skarżącego, bowiem kupił go za wynagrodzenie za pracę, zatem nie ulega wątpliwości, że kwota 4.000 zł stanowi nakład z majątku wspólnego stron na majątek odrębny uczestniczki. Do tego doszła kwota 2.000 zł poniesiona na zakup marmuru do obłożenia kominka. Ponadto w skład majątku wspólnego stron weszły nakłady dokonane na majątek osobisty uczestniczki w postaci osobistej pracy skarżącego przy budowie domu w B.. Szacunkowa wartość nakładów na nieruchomości w postaci osobistej pracy wnioskodawcy polegającej na pomocy kierownikowi budowy w organizacji procesu budowy w systemie gospodarczym wynosi 3.500 zł. Szacunkowa wartość odtworzeniowa nakładów na nieruchomości w postaci osobistej pracy wnioskodawcy na nieruchomości, wyniosła 15.000 zł, co wynika z opinii biegłego.

Sąd Rejonowy zatem prawidłowo uznał, że w skład majątku wspólnego stron weszły nakłady z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki w wysokości 48.920,96 zł, na co złożyło się 20.000 zł tytułem kwoty uzyskanej z prezentów ślubnych przeznaczonej następnie na wykonanie prac wykończeniowych w domu w B., 4.000 zł tytułem kwoty przeznaczonej na zakup kominka, 2.000 zł tytułem kwoty przeznaczonej na zakup marmuru do obudowy kominka, 3.500 zł tytułem osobistej pracy wnioskodawcy polegającej na pomocy kierownikowi budowy w organizacji procesu budowy w systemie gospodarczym, 15.000 zł tytułem szacunkowej wartości osobistej pracy wnioskodawcy przy budowie domu w B., 2.920,96 zł tytułem kwoty na zakup paneli podłogowych i 1.500 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie projektu budowlanego. Zarzut naruszenia art. 567 § 3 k.p.c. w związku z art. 684 k.p.c. należy więc uznać za niezasadny.

W drugiej kolejności Sąd Okręgowy rozpozna zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w z w. z art. 286 k.p.c. art. 13 § 2 k.p.c., Skarżący upatruje naruszenia tych przepisów w błędnym – jego zdaniem – pominięciu twierdzeń i wniosków dowodowych wnioskodawcy. Wskazać należy, iż stosownie do treści przepisu art. 278 § 1 k.p.c., w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Natomiast zgodnie z dyspozycją przepisu art. 286 k.p.c., sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Przepis art. 286 k.p.c. odnosi się do uprawnienia sądu, który – nie poprzestając na pisemnej opinii biegłego – może zażądać dodatkowych ustnych wyjaśnień lub dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Potrzeba zażądania dodatkowej opinii może wynikać z tego, że złożona opinia jest niezupełna lub niejasna. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, iż dowód z opinii biegłego ma szczególny

charakter, a mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów a w szczególności art. 217 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, sygn. akt II CR 817/73 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1974 roku sygn. akt II CR 5/74). Ponadto nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej, czy dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1974 roku, sygn. akt II CR 638/74).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji zasadnie pominął wniosek skarżącego o zobowiązanie biegłej rzeczoznawcy majątkowej R. S. (2) do aktualizacji opinii. Zgodzić się należy co prawda ze skarżącym, że z uwagi na datę wydania opinii przez biegłą, określona przez nią wartość nieruchomości położonej w B., wymagała aktualizacji. Powyższa okoliczność z uwagi na niepodzielenie stanowiska wnioskodawcy w zakresie wartości nakładów z majątku wspólnego stron na majątek odrębny uczestniczki, nie miała jednak w ocenie Sądu Okręgowego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd Rejonowy nie naruszył również art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku wnioskodawcy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa. W sprawie bowiem opinie wydawali już dwaj biegli z zakresu budownictwa - J. K. (2) i E. D. (2). W ocenie Sądu Okręgowego obie opinie były, spójne, jasne i logiczne. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie zawierały żadnych błędów rachunkowych jak i metodologicznych, wobec czego mogły być podstawą do podjęcia ustaleń faktycznych w sprawie. Biegły sądowy J. K. (2) wprost wskazał, że z uwagi na brak szczegółowych obmiarów i kosztorysów dotyczących wykonywanych elementów wraz z podziałem na poszczególne osoby, a także zakresu i rodzaju robót, nie ma podstaw do dokładnego ustalenia aktualnej wartości rynkowej nakładów na nieruchomość w postaci osobistej pracy skarżącego. Podobne twierdzenie przedstawiła również biegła sądowa E. D. (2) (choć jej opinia z uwagi na błędy nie była podstawą do przyjęcia ustaleń faktycznych w sprawie) wydając pierwszą ustną opinię, w której wyjaśniła, że nie dokonała rozbicia wartości pracy na trzy osoby, ponieważ strona powinna dokładnie i precyzyjnie określić zakres prac, a dodatkowo również po wykonaniu kosztorysu szczegółowego osiągnęłoby się podobny wynik. Biegła wyjaśniła dalej, że wykonanie kosztorysu szczegółowego w celu dokładnego określenia wartości pracy T. W., jego ojca i brata, jest bezcelowe z uwagi na zbyt wysokie koszty, przy osiągnięciu podobnego rezultatu.

Reasumując zdaniem Sądu Okręgowego sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy opinie nie zawierają luk, są przekonujące, kompletne, nie pomijają i nie przedstawiają wadliwie żadnych istotnych okoliczności, a ponadto odpowiadają w pełni na postawione tezy dowodowe, są jasne oraz należycie uzasadnione. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy, w którego uzasadnionym przekonaniu przedmiotowe opinie biegłych wyjaśniają w sposób kategoryczny i wyczerpujący zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych, nie miał obowiązku dopuszczania dowodu z opinii innego, czy też innych biegłych, lub też uzupełniania opinii biegłej rzeczoznawcy majątkowej R. S. (2). Powyższe prowadzi jednocześnie do wniosku, że zarzut skarżącego odnośnie pominięcia przez Sąd I instancji wątpliwości skarżącego co do prawidłowości opinii biegłej R. S., J. K. i E. D. nie zasługuje na aprobatę, tym samym nie jest zasadny wniosek apelanta jak w pkt. 2. i 3. wniosków apelacji.

Sąd Okręgowy nie podzielił również zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., które miało polegać na pominięciu treści zeznań wnioskodawcy, w części w której oznaczał wysokość swoich zarobków w trakcie trwania małżeństwa na ok. 6 000 zł miesięcznie, a miesięczny nakład z majątku małżonków na proces budowy domu na ok. 3 000 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania T. W., w których podał, że po zmianie pracy po ślubie na lepiej płatną, mógł przeznaczać około 3.000 zł miesięcznie na budowę domu nie mogą być uznane za wiarygodne. Twierdzenia skarżącego

w tym zakresie były - jak wskazał w treści uzasadnienia skarżonego orzeczenia Sąd I instancji - sprzeczne nie tylko z zeznaniami A. K., ale także z zeznaniami samego skarżącego składanymi w trakcie sprawy rozwodowej prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Na rozprawie w przedmiocie rozwiązania małżeństwa przez rozwód stwierdził, że możliwe, iż zarabiał 2.000- 3.000 zł, gdy dorabiał, a swoje aktualne na tamten czas zarobki skarżący określał na kwotę 1.400 zł. Skarżący w swej apelacji podnosi, że uczestniczka potwierdziła fakt podjęcia przez skarżącego dodatkowego zatrudnienia, jednak z jej zeznań jasno wynika, że pomimo podjęcia dodatkowego zatrudnienia, strony nie dysponowały wystarczającymi środkami na finansowanie tak kosztownego przedsięwzięcia jak budowa domu. Również A. G. zeznała, że „zarobki stron były raczej niższe”, mając na myśli najniższe krajowe wynagrodzenie. A. G. potwierdziła, że T. W. „dorabiał do pensji”, jednak nie przekraczało to 2.000 zł miesięcznie. Z zawartej w lipca 2012 r. umowy o pracę wynika, że wynagrodzenie wnioskodawcy wynosiło 2.000 zł brutto, co łącznie nie mogło dać kwoty w wysokości 6.000 zł.

Wbrew zarzutom strony apelującej Sąd I instancji, prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości materiału dowodowego. Dokonując wszechstronnej oceny całego zebranego materiału dowodowego, Sąd Rejonowy nie naruszył w żaden sposób reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje pełne uzasadnienie w powołanych przepisach prawa, które Sąd Odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne.

W niniejszym postępowaniu Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił skład i wartość majątku wspólnego stron oraz dokonał jego podziału, nie pomijając także rozstrzygnięcia o nakładzie skarżącego na majątek wspólny. Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy nie uwzględnił żadnego z zarzutów naruszenia prawa procesowego, czego skutkiem było podzielenie ustaleń Sądu Rejonowego, które przyjęto za podstawę także orzeczenia Sądu II instancji.

Przechodząc do oceny prawidłowości zaskarżonego postanowienia pod względem zgodności z prawem materialnym Sąd Okręgowy w całości podzielił również ocenę prawną Sądu Rejonowego.

Nie budzi zastrzeżeń stanowisko Sądu Rejonowego co do nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, który został uwzględniony do kwoty uznanej przez ten Sąd za udowodnioną. Rozstrzygnięcie w tym zakresie miało podstawę w art. 45 § 1 i 2 k.r.o. Wskazać należy, że przy rozliczaniu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny należy ustalić stosunek ułamkowy tych nakładów do wartości rynkowej rzeczy należącej do majątku wspólnego z chwili jej nabycia lub wytworzenia i następnie odnieść tę wielkość do wartości z daty podziału.

W niniejszej sprawie zastosowanie tej metody rozliczeń nie było jednak możliwe z powodu tego, że skarżący T. W. nie udowodnił w pełni kosztów budowy domu w B., wnioskodawca oraz jego ojciec i brat nie opracowali żadnych szczegółowych obmiarów i kosztorysów dotyczących wykonywanych przez siebie elementów wraz z podziałem na poszczególne osoby, zakresy i rodzaje robót. Podkreślić należy, że to skarżącego obarczał ciężar wykazania wszystkich parametrów niezbędnych do zastosowania tego mechanizmu waloryzacyjnego, w tym pełnego kosztu budowy wspólnego domu, czemu skarżący nie sprostał. W tej sytuacji Sąd Rejonowy zobowiązany był z własnej inicjatywy ustalić wartość majątku dorobkowego, w tym głównie budynku, ale już nie rozliczeń nakładów z majątków osobistych małżonków na majątek wspólny. Bowiem w takich sytuacjach to małżonek domagający się uwzględnienia jego nakładów ma interes w wykazaniu, że poniesione przez niego nakłady stanowiły określony procent aktualnej wartości np. nieruchomości. (postanowienie SN z 24.09.2020 r., IV CSK 40/19, LEX nr 3150968). Ponadto w przedmiotowej sprawie nakłady z majątku wspólnego stron stanowią tylko niewielką część nakładów poniesionych na budowę domu w ogóle.

Bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Przepis ten zwany w doktrynie małą klauzulą rebus sic stantibus dotyczy tzw. sądowej waloryzacji świadczeń pieniężnych będących przedmiotem zobowiązań w rozumieniu § 1 tego przepisu i stanowi niewątpliwą wyjątek od zasady nominalizmu. Wyjątek, który jak przedmiotowy



przepis jednoznacznie stwierdza może mieć zastosowanie jedynie „w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza”. Niewątpliwie zmiana siły nabywczej pieniądza w okresie od rozpoczęcia budowy domu przez strony do chwili podziału majątku wspólnego nie była na tyle istotna, by uzasadniała zastosowanie w sprawie art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c. Ponadto jak już wyżej wskazano, skarżący nie zdołał wykazać wszystkich parametrów niezbędnych do zastosowania mechanizmu waloryzacyjnego.

Oczywiście bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 6 k.c. poprzez nałożenie na wnioskodawcę ciężaru dowodu w zakresie wykazania wysokości nakładów ponoszonych z majątku wspólnego małżonków na majątek osobisty uczestniczki. Nie ulega bowiem wątpliwości, że to skarżącego obarczał ciężar dowodu co do wartości nakładów, których zwrotu się domaga. W ramach dowodzenia tej wartości skarżący powinien również wykazać wysokość wszystkich parametrów niezbędnych do zastosowania szczególnie mechanizmu waloryzacyjnego, o którym mowa powyżej, w tym wykazać pełny koszt budowy wspólnego domu. Kwestionowanie przez uczestniczkę twierdzeń wnioskodawcy, zawartych m. in. w piśmie z dnia 8 maja 2018 roku, miało jedynie takie znaczenie, że zapobiegło uznaniu twierdzeń skarżącego za przyznane na podstawie art. 230 k.p.c.

W żaden sposób nie można jednak przyjąć, że doprowadziło to do zmiany ciężaru dowodu i obarczenia nim uczestniczki postępowania. Przyjęcie przeciwnego założenia pozbawiałoby reguły określające ciężar dowodu realnego znaczenia, gdyż oznaczałoby, że mogą one ulec odwróceniu za każdym razem, gdy strona przeciwna zaprzeczy twierdzeniu strony, którą ciężar dowodu obciąża pierwotnie.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że w sprawie nie zachodzą podstawy do odstąpienia od zasady orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym.